

Polacy wobec wojny na Ukrainie

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Od wybuchu wojny na Ukrainie minęły już trzy miesiące. Przez ten czas szybko zmieniała się zarówno sytuacja na froncie, jak i sytuacja na naszej południowo-wschodniej granicy, którą przekroczyło ponad trzy miliony uchodźców z terenów objętych konfliktem. W majowym badaniu¹ postanowiliśmy zapytać Polaków, co sądzą o zagrożeniach związanych z wojną oraz o pomocy udzielanej Ukraińcom. Wszystkie wykorzystane w tym bloku pytania stawialiśmy już po raz drugi lub trzeci od początku rosyjskiej inwazji, co pozwoliło nam uchwycić niektóre zmiany w nastrojach i opiniach Polaków w tym niepewnym czasie.

POSTRZEGANE ZAGROŻENIE

Chociaż nadal blisko trzy czwarte badanych (73%) obawia się, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski, to należy zauważyć, że obawy te stopniowo zmniejszają się. Widać to zwłaszcza na przykładzie grupy respondentów „zdecydowanie” przekonanych o zagrożeniu – mamy tu do czynienia z 13-punktowym spadkiem w ciągu miesiąca (z 42% do 29%). Zmiany można dostrzec także na ogólniejszym poziomie. Jeszcze na przełomie lutego i marca – a zatem tuż po wybuchu wojny – przekonanie, że sytuacja zagraża bezpieczeństwu Polski, wyrażało aż 85% ankietowanych. Miesiąc później było to już 79%, a obecnie mamy do czynienia z kolejnym, 6-punktowym spadkiem.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (385) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

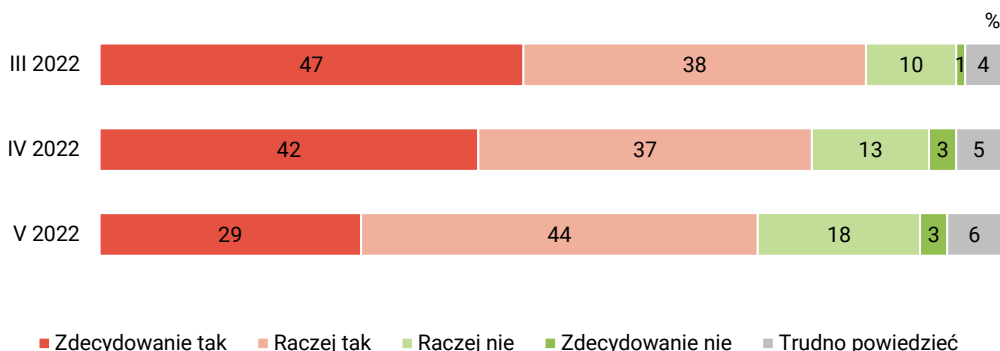
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 2 do 12 maja 2022 roku na próbie liczącej 1087 osób (w tym: 58,9% metodą CAPI, 28,7% – CATI i 12,4% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

CBOS

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?

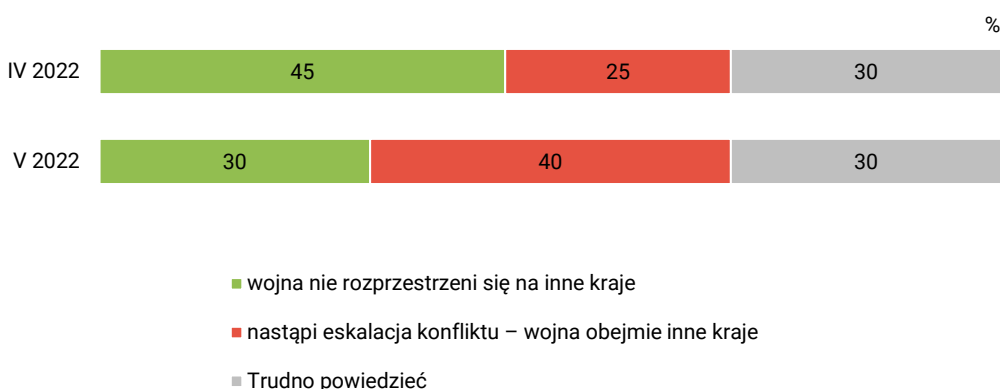


Poziom obaw przed zagrożeniem związanym z wojną na Ukrainie nie różni się wyraźnie między grupami socjodemograficznymi, choć – podobnie jak w ubiegłych miesiącach – jest nieco niższy wśród ludzi młodych (68% w przedziale 18-24 lata wobec 77% wśród najstarszych badanych) – zob. tabelę aneksową 1.

Co ciekawe, spadkowi obaw przed zagrożeniem dla Polski towarzyszy wyraźny, 15-punktowy wzrost poczucia, że wojna rozprzestrzeni się na inne kraje. Obecnie uważa tak już 40% badanych i jest to opinia dominująca. Mniej niż co trzeci ankietowany (30%) jest przeciwnego zdania, a pozostali (również 30%) nie mają na ten temat wyrobionej opinii.

CBOS

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem:



Zestawienie ze sobą odpowiedzi na oba omawiane pytania pokazuje, że osoby dostrzegające w wojnie na Ukrainie zagrożenie dla Polski częściej uważają, że konflikt obejmie inne kraje (47% wobec 22% głosów przeciwnych). Z kolei w grupie respondentów niedostrzegających zagrożenia dla Polski dominuje przekonanie, że do eskalacji nie dojdzie (67%). Przy tym nie brakuje też głosów przeciwnych

(23%), czyli badanych spodziewających się rozszerzenia konfliktu na inne kraje, ale niedostrzegających w tym zagrożenia dla Polski – są to być może osoby, które potraktowały poważnie doniesienia o możliwej inwazji Rosjan z okupowanych terytoriów Ukrainy na Naddniestrze we wschodniej Mołdawii².

TABELA 1

Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?	Czy, Pana(i) zdaniem:		
	wojna nie rozprzestrzeni się na inne kraje	nastąpi eskalacja konfliktu – wojna obejmie inne kraje	Trudno powiedzieć
w procentach			
Tak	22	47	31
Nie	67	23	10
Trudno powiedzieć	14	5	81

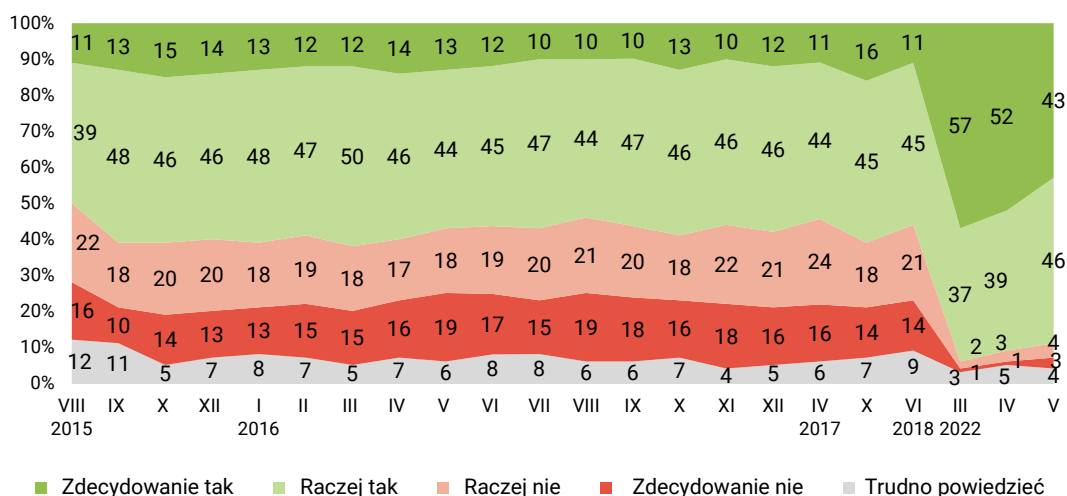
POMOC DLA UKRAINY

Podobnie jak w ubiegłych miesiącach zdecydowana większość dorosłych Polaków (89%) popiera przyjmowanie uchodźców wojennych z Ukrainy. Choć poparcie to utrzymuje się na tak wysokim poziomie, warto zwrócić uwagę, że i w tym przypadku mamy do czynienia z łagodną tendencją spadkową. Na przełomie lutego i marca za przyjmowaniem ukraińskich uchodźców było 94% respondentów, miesiąc później – 91%, a obecnie – 89%. Najwyraźniejsze zmiany dostrzegamy w grupie osób „zdecydowanie” popierających przyjmowanie uchodźców – ich odsetek spadł o 14 punktów procentowych w stosunku do pomiaru dokonanego bezpośrednio po wybuchu wojny (z 57% do 43%). Choć wciąż marginalna, powiększyła się nieco grupa osób „zdecydowanie” przeciwnych przyjmowaniu uchodźców – miesiąc temu był to zaledwie 1% badanych, obecnie – 3%.

² Zob. <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art36266101-rosja-wciaz-moze-otworzyc-drugi-front-w-moldawii-armia-moldawii-nie-istnieje>

CBOS

RYS. 3. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



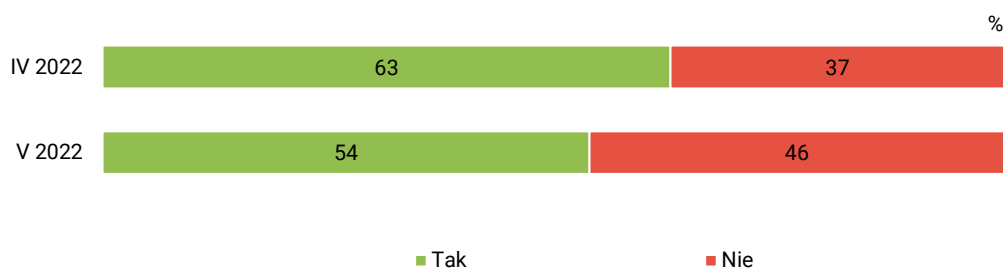
Do czerwca 2018 roku pytanie brzmiało: „W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?”

Przyjmowaniu uchodźców z Ukrainy rządziej przychylni są najmłodsi badani (80% w wieku 18–24 lata wobec 92% w grupie w wieku 65 lat i więcej), a także osoby gorzej oceniające swoje warunki materialne (78% wśród oceniających je jako złe wobec 91% wśród oceniających je jako dobre). Spośród grup społeczno-zawodowych mniejszym odsetkiem zwolenników przyjmowania uchodźców wyróżniają się zwłaszcza renciści (75%), robotnicy niewykwalifikowani (78%), bezrobotni (79%) oraz pracownicy usług (79%) – zob. tabelę aneksową 3. Grupy te mają zapewne poczucie, że przyjmowanie przez państwo milionów ukraińskich uchodźców może się odbić na ich sytuacji materialnej.

Dość wyraźny spadek obserwujemy w deklaracjach dotyczących niesienia pomocy uchodźcom z Ukrainy. Chociaż wciąż ponad połowa Polaków (54%) deklaruje, że oni sami lub mieszkańcy ich gospodarstw domowych dobrowolnie i nieodpłatnie pomagają uchodźcom, to stanowi to 9-punktowy spadek w stosunku do pomiaru sprzed miesiąca, kiedy odsetek ten wynosił 63%.

CBOS

RYS. 4. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?



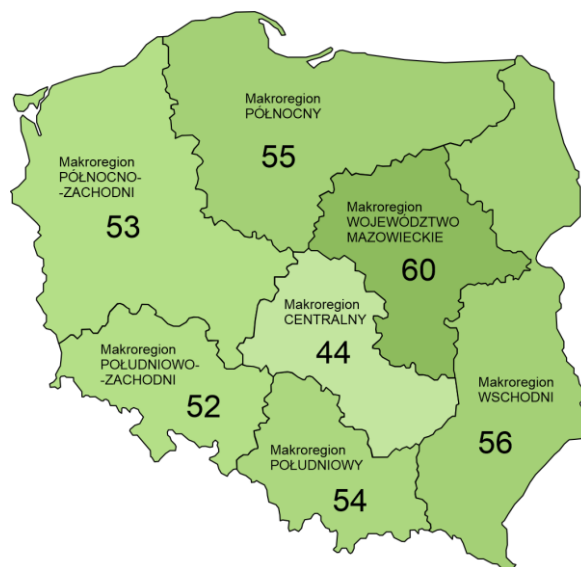
Deklaracje niesienia pomocy Ukraińcom ponadprzeciętnie często składają kobiety (60% wobec 47% mężczyzn), osoby starsze (58% w grupie wiekowej 55-64 lata wobec 43% w przedziale 18-24 lata), z większych miejscowości (66% w największych miastach wobec 51% na wsi), lepiej wykształcone (72% respondentów z wykształceniem wyższym wobec 34% osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), badani lepiej oceniający swoją sytuację materialną (58% oceniających ją jako dobrą wobec 46% uważających ją za złą) oraz częściej uczestniczący w praktykach religijnych (81% badanych praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 46% wcale niepraktykujących). Warto zwrócić uwagę, że poziom deklaracji niesienia pomocy Ukraińcom nie jest zróżnicowany w zależności od poglądów politycznych i pozostaje zbliżony zarówno na prawicy (54%), w centrum (57%), jak i na lewicy (56%) – zob. tabelę aneksową 4. Zróżnicowany jest on natomiast w zależności od stopnia zainteresowania polityką i jest tym wyższy, im bardziej badani się nią interesują (72% wśród osób deklarujących bardzo duże zainteresowanie polityką wobec 48% wśród deklarujących zupełny brak zainteresowania).

Odsetki deklaracji udzielania pomocy ukraińskim uchodźcom różnią się też w zależności od regionu kraju, w którym mieszkają badani. Najwyższy odsetek notujemy w województwie mazowieckim (60%). Dalej plasują się: makroregion wschodni, czyli województwa podlaskie, lubelskie i podkarpackie (56%); makroregion północny, czyli województwa pomorskie, kujawsko-pomorskie i warmińsko-mazurskie (55%); makroregion południowy, czyli województwa śląskie i małopolskie (54%); makroregion północno-zachodni, czyli województwa wielkopolskie, lubuskie i zachodnio-pomorskie (53%); makroregion południowo-zachodni, czyli województwa dolnośląskie i opolskie (52%) i wreszcie makroregion centralny, czyli województwa łódzkie i świętokrzyskie (44%)³.

³ Wybór podziału na makroregiony, a nie na województwa był podyktowany zbyt niską liczebnością mieszkańców niektórych województw w próbie.

CBOS

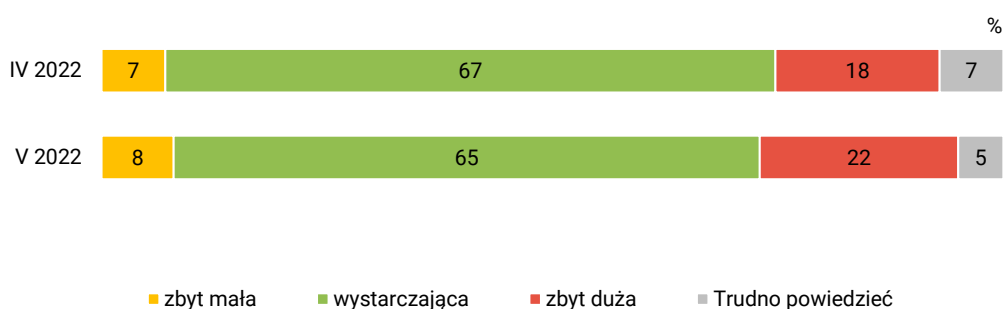
RYS. 5. Odsetki badanych deklarujących udzielanie pomocy uchodźcom ukraińskim w makroregionach



Większość badanych (65%) nadal uznaje, że pomoc oferowana ukraińskim uchodźcom przez nasz kraj jest wystarczająca. W tej kwestii opinie Polaków nie zmieniły się znacząco od czasu pomiaru sprzed miesiąca, choć urosła trochę grupa badanych uznających pomoc Polaków dla Ukraińców za zbyt dużą (wzrost z 18% w kwietniu do 22% obecnie).

CBOS

RYS. 6. Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest:



Przekonanie, że pomoc udzielana przez Polskę ukraińskim uchodźcom jest zbyt duża, było ponadprzeciętnie częste wśród najmłodszych badanych (32%), a także wśród osób o niższych dochodach na osobę w gospodarstwie domowym (33% w grupie o dochodach do 1499 zł *per capita* wobec 14% wśród badanych o dochodach 4000 zł lub więcej) i gorzej oceniających swoją sytuację

materialną (30% wśród badanych oceniających ją jako złą wobec 18% wśród osób oceniających ją jako dobrą) – zob. tabelę aneksową 5.

Opinia, że Polska udziela uchodźcom z Ukrainy zbyt dużej pomocy, jest też bardziej rozpowszechniona wśród respondentów, którzy sami im takiej pomocy nie udzielają (ani nie mieszkają z nikim, kto by to robił). W tej grupie skalę pomocy Polaków dla Ukraińców za przesadną uważa 29% badanych (wobec 17% w grupie pomagającej Ukraińcom) – zob. tabelę 2.

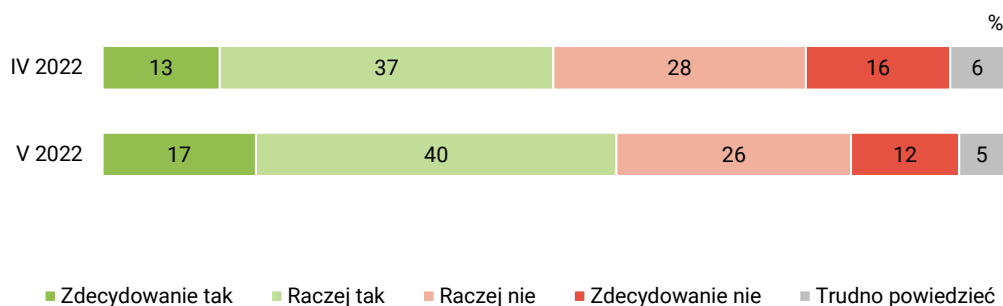
TABELA 2

Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?	Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy jest:			
	zbyt mała	wystarczająca	zbyt duża	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Tak	11	69	17	3
Nie	5	60	29	6

Wzrósł odsetek Polaków uważających, że pomoc udzielana Ukrainie przez społeczność międzynarodową jest wystarczająca. Obecnie tego zdania jest już ponad połowa badanych (57% wobec 50% miesiąc temu), opinię przeciwną wyraża dwóch na pięciu respondentów (38% wobec 44% przed miesiącem).

CBOS

RYS. 7. Czy, Pana(i) zdaniem, społeczność międzynarodowa robi wystarczająco dużo, aby pomóc Ukrainie, czy też nie?



Przekonanie o tym, że społeczność międzynarodowa robi w sprawie Ukrainy wystarczająco dużo, jest częstsze wśród osób gorzej wykształconych (66% wśród badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 50% wśród respondentów z wykształceniem wyższym) oraz wśród ankietowanych z mniejszych miejscowości (62% wśród mieszkańców wsi wobec 50% w największych miastach) – zob. tabelę aneksową 6.



Większość badanych nadal uważa, że wojna na Ukrainie może zagrażać bezpieczeństwu Polski, jednak ich odsetek stopniowo się zmniejsza. Paradoksalnie spadkowi temu towarzyszy wzrost poczucia, że wojna może rozprzestrzenić się na inne kraje – do czego przyczyniły się zapewne po części doniesienia o możliwej inwazji Rosjan na Naddniestrze. Poparcie dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy wciąż jest wśród Polaków bardzo wysokie, chociaż można tu dostrzec łagodną tendencję spadkową. Wyraźniejszy spadek notujemy w odniesieniu do odsetka osób deklarujących, że osobiście angażują się w pomoc uchodźcom (lub że robi to ktoś, z kim mieszkają), choć należy podkreślić, że takie deklaracje składa wciąż nieco ponad połowa respondentów. Większość badanych uważa niezmiennie, że pomoc udzielana przez Polskę uchodźcom z Ukrainy jest wystarczająca. Wzrósł też odsetek respondentów uznających działania społeczności międzynarodowej na rzecz Ukrainy za satysfakcjonujące – obecnie tego zdania jest już ponad połowa Polaków.

Opracował

Jonathan Scovil